

## **Ewangelia na środę: „Kto rano wstaje (aby modlić się), temu Pan Bóg daje”**

Ewangelia ze środy 1 tygodnia okresu zwykłego wraz z komentarzem. „Nad ranem, kiedy jeszcze było ciemno, wstał, wyszedł i udał się na miejsce pustynne, i tam się modlił”. Pan uczy nas, że niezależnie jak bardzo wypełnione jest nasze życie, warto podjąć wysiłek, aby znaleźć konkretny moment w ciągu dnia, aby rozmawiać z naszym Ojcem Bogiem.

## **Ewangelia (Mk 1, 29-39)**

Po wyjściu z synagogi Jezus przyszedł z Jakubem i Janem do domu Szymona i Andrzeja. Teściowa zaś Szymona leżała w gorączce. Zaraz powiedzieli Mu o niej. On podszedł i podniósł ją, ująwszy za rękę, a opuściła ją gorączka. I usługiwała im.

Z nastaniem wieczora, gdy słońce zaszło, przynosili do Niego wszystkich chorych i opętanych; i całe miasto zebrało się u drzwi. Uzdrowił wielu dotkniętych różnymi chorobami i wiele złych duchów wyrzucił, lecz nie pozwalał złym duchom mówić, ponieważ Go znały.

Nad ranem, kiedy jeszcze było ciemno, wstał, wyszedł i udał się na miejsce pustynne, i tam się modlił. Pośpieszył za Nim Szymon z towarzyszami, a gdy Go znaleźli, powiedzieli Mu: Wszyscy Cię

szukają». Lecz On rzekł do nich:  
«Pójdźmy gdzie indziej, do  
sąsiednich miejscowości, abym i tam  
mógł nauczać, bo po to wyszedłem».

I chodził po całej Galilei, ucząc w  
ich synagogach i wyrzucając złe  
duchy.

---

## **Komentarz**

Pan przemierza łąki i miasteczka  
Galilei głosząc swoje przesłanie,  
uzdrawiając i wyrzucając złe duchy.  
To intensywne działanie, ponieważ  
każdego dnia jest coraz więcej tych,  
którzy zbliżają się, aby go poznać i  
ukazać mu swoje potrzeby.

Apostołowie, którzy towarzyszą mu  
od niedawna, nie mogą wyjść z  
zadziwienia: «Wszyscy Cię szukają».

Pośrodku tego zamieszania, święty  
Marek wspomina, jakby

mimoходом, pewien szczegół, który kiedy na niego dobrze popatrzymy, wydaje się kluczowy, aby zrozumieć skąd Pan brał siły, aby realizować swoją misję. Czytamy: „Nad ranem, kiedy jeszcze było ciemno, wstał, wyszedł i udał się na miejsce pustynne, i tam się modlił”.

Pan Jezus miał siły, aby przemierzać wszystkie zakątki Galilei, ponieważ znajdował czas, choć czasami kosztowało go to pewien wysiłek, na rozmowę ze swoim Ojcem. Uczy nas w ten sposób, że zadanie głoszenia Ewangelii i życie modlitwy są nierozdzielnie związane.

To na modlitwie odkrywamy ciągle na nowo autentyczny fundament naszego życia chrześcijańskiego, gdzie odnajdujemy to, co kluczowe i szczególnie, gdzie udaje nam się nabrać dystansu do pośpiechu, niepokoju, powierzchowności, aktywizmu.

Święty Marek ukazuje nam dwie strony tej samej monety. Z jednej strony, że jesteśmy zaproszeni tak jak Pan, do intensywnej działalności ewangelizacyjnej, otwarci na poświęcenie się dla dobra osób, które są wokół nas, i z drugiej, że nie powinniśmy zapominać, że nasza siła jest pożyczona, i dlatego powinniśmy szukać jej w modlitewnej rozmowie z Bogiem.

Martín Luque // Zdjęcie:  
NeONBRAND on Unsplash

---

pdf | dokument generowany  
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/gospel/sroda-1zwykly/> (20-12-2025)